

Piątek, 13 października 1967 r.
Rok XXII Nr 242 (6480)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rozmowy Tito-Gandhi

Od środy w Belgradzie przebywa premier Indii, pani Indira Gandhi. Zaraz po przylocie do stolicy jugosłowiańskiej pani Indira Gandhi rozpoczęła rozmowy z prezydentem Tito, które były kontynuowane wczoraj. Dotyczą one przede wszystkim problemów Wietnamu i Bliskiego Wschodu jak również stosunków jugosłowiańsko-indyjskich.

Pani Indira Gandhi dziś opuszcza Belgrad.

Koncentrować działalność w gromadzie i na wsi

Narada sekretarzy rolnych KW PZPR z udziałem W. Gomułki

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 12 bm. narada sekretarzy rolnych KW z udziałem I sekretarza KC - Władysława Gomułki, na której omówiono praktyczne zadania instancji i organiza-

cji partyjnych w związku z realizacją Uchwały IX Plenum partii.

Nawiązując do wytyczonych przez plenum głównych zadań w rolnictwie na najbliższe lata - sekretarz KC Józef Tejchma podkreślił, że najpilniejszym zadaniem jest zmobilizowanie rolników, pracowników PGR, służby rolnej oraz instytucji obsługujących rolnictwo - do pełnego wykorzystania możliwości szybkiego wzrostu produkcji rolnej i rezerw w tym zakresie. A rezerwy takie istnieją we wszystkich rejonach kraju. W tym celu należy skierować do każdej gromady kilkukosobową grupę wysoko kwalifikowanych rolników.

(B) Dalszy ciąg na str. 2.

Rada Najwyższa ZSRR zaaprobowala projekty planu i budżetu

Skrócenie służby wojskowej

Rada Najwyższa ZSRR zakończyła w czwartek dyskusję nad planami gospodarczymi na lata 1968-1970. Projekty planu i budżetu zaaprobowano.

Następnie Rada Najwyższa uchwaliła ustawę o stałych komisjach obu izb Rady Najwyższej.

Ustawa głosi, że w każdej izbie działa 10 stałych komisji. Do ich obowiązków należy wstępne rozpatrywanie projektów ustaw, czuwanie nad zgodnością ustaw z po-

W Krakowie 36 stopni ciepła

12 bm. w południe padł w Krakowie rekord tegorocznego „babiego lata”. Termometry umieszczone w miejscach pełnego nasłonecznienia zanotowały temperaturę plus 36 stopni C.

Na stokach Gubałówek w Zakopanem oraz na Górze Parkowej w Krynicach widzieli się setki osób w kostiumach kąpielowych. Na krynicznych deptakach i zakopiańskich Krupówkach paradowali ludzie opaleni jak w środku lata.

Człowiek i praca

Decydują dobre chęci

Nowe, pachnące farbą hale produkcyjne, przestronne i widne. Na dziedzińcu trawniki, klomby. To oddana niedawno do użytku fabryka. Zbudowano ją według dośkonalego projektu, uwzględniającego nie tylko wymagania nowoczesnej technologii, ale również potrzeby ludzi.

Rozpoczęła się produkcja, przeszkolona przedtem załoga przystąpiła do pracy. I oto okazało się, że w pomieszczeniach sanitarno-higienicznych brak wody, natryki nie są wykończone, a ubikacje są nieczynne. W ten sposób ludzie pracujący w pięknej, nowej fabryce zmuszeni są do chodzenia... za stodołę.

Inny zakład. Stary, ciemny i nieprzyjemny. Nikt przy jego budowie nie wziął pod uwagę faktu, że robotnicy w czasie ośmiu godzin muszą coś zjeść. Jedzenie na hali, ze względu na rodzaj produkcji, jest niedopuszczalne, groziłoby zatruciem. Funduszy na budowę stołówki nie ma. Myślano, głowiono się, wreszcie wymyślono. Udało się wygospo-

darować niewielkie pomieszczenie na jadalnię. Wymalowano je, ustawiono stoliki, zrobiono umywalnię. Nie wszyscy pracownicy mogą się tu na raz zmieścić, ale przerwy śniadaniową zorganizowano tak, że ludzie przychodzą do jadalni partiami.

NIE ZAWSZE SPRAWA FUNDUSZÓW

Ta strona działalności zakładowej nie związana z produkcją bezpośrednio, ale wpływająca na stan zdrowia i samopoczucie pracowników często jest przedmiotem uzasadnionej krytyki. Czasem przyczyną niedociągnięć jest po prostu niedbałość. Nieraz trudności w nowych zakładach wynikają z

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Premier Szwecji złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie premiera Józefa Cyrankiewicza w dniach 23-27 listopada br. przebywać będzie w Polsce z oficjalną wizytą premier Szwecji Tage Erlander.

Będzie to pierwsza wizyta premiera Szwecji w naszym kraju.

J. Cyrankiewicz przyjął dyrektora UNICEF

12 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą dyrektora generalnego UNICEF Henry R. Labouisse wraz z małżonką Ewą Curie-Labouisse, córką Marii Skłodowskiej-Curie.

W czasie rozmowy wymieniono poglądy na tematy współpracy Polski z UNICEF, omówiono kierunki dalszego współdziałania Polski z tą organizacją oraz - w jej ramach - zagadnienia współpracy z innymi krajami.

W godzinach popołudniowych dyrektor Labouisse wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami udali się w podróż po Polsce. Pierwszym etapem podróży będzie Śląsk.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Seria konsultacji politycznych

Prezydent ZRA, Naser odbył w środę wieczorem rozmowy z niedawno mianowanym ambasadorem Związku Radzieckiego w Kairze, S. Winogradowem.

F. o. ministra spraw zagranicznych Ahmed Hassan El-Fekki, rozmawiał w środę po raz drugi z bawiącym w Kairze wysłannikiem brytyjskim sir Dingle Footem, posłem do parlamentu i b. ministrem labourystowskim. Omawiano w dalszym ciągu obecną sytuację na Bliskim Wschodzie. Kontakty te określono w Kairze jako wielce pozytywne. Na czwartek zapowiadano także spotkanie Foota z prezydentem ZRA, Naserem.

TASS donosi z Bagdadu o trwających tam rozmowach między prezydentem Iraku Arifem i prezydentem Syrii, A. Asadem.

Uczestnicy rozmów omawiają problemy związane z sytuacją w świecie arabskim, jak również zagadnienia międzynarodowe.

(C) Dalszy ciąg na str. 3

Delegaci zagraniczni MZW

na spotkaniu w KŁ PZPR

Wczoraj przed południem I sekretarz KŁ PZPR - J. Spychalski spotkał się z przebywającymi w Łodzi delegatami Międzynarodowego Zrzeszenia Włóknarzy. W spotkaniu tym, wraz z kilkunastuosobową grupą delegatów, uczestniczyli: przewodniczący MZW A. Molinari i wiceprzewodniczący - E. Aubert oraz przewodniczący ZG ZZPWOIS - I. Sroczyńska.

W trakcie rozmowy J. Spychalski poinformował zagranicznych gości o dorobku Łodzi w okresie ostatnich 6 lat, jakie minęły od pierwszego zjazdu MZW w Łodzi, w zakresie rozbudowy potencjału przemysłowego oraz inwestycji komunalno-mieszkalniowych.

W toku wczorajszych obrad MZW na posiedzeniu Sekcji Obuwniczej przedyskutowano problemy postępu technicznego oraz szkolenia zawodowego tej branży. Obradom sekcji przewodniczył sekretarz generalny Zw. Zaw. Prac. Przem. Skórz. we Francji - R. Hebert. (Wp)

Uniwersytety kongijskie zamknięte na rok

W czwartek rząd Konga (Kinszasza) oznajmił, że wszystkie trzy uniwersytety zostaną zamknięte w bieżącym roku akademickim, a 5 tys. studentów pełni doradcze role nauczycieli w szkołach powszechnych i średnich.

Warszawa - Poznań w 23 minuty

W przyszłym roku Polska ma zakupić dwa „TU-134”. W 1968 r. rozpocznie się w Związku Radzieckim szkolenie LOT-owskich załóg, które latać będą na tego typu samolotach.

W czwartek radzieckie przedsiębiorstwo handlowe „Aviaexport” w porozumieniu z „LOT” zorganizowało kilka specjalnych lotów techniczno-informacyjnych „TU-134” nad Polskę dla szerokiego grona naszych specjalistów oraz dziennikarzy.

Już w czasie startu na lotnisku Okęcie można się było przekonać, że umieszczenie silników odrzutowych w tyle samolotu, a także nieco inna ich konstrukcja, zredukowały do minimum hałas w kablinie pasażerskiej. Lepsza też jest w niej klimatyzacja. Lecąc do Poznania na wysokości 7 tys. metrów i z szybkością 800 km na godz., zupełnie nie czuło się podwyższonego ciśnienia.

W trwającym zaledwie 23 minuty locie do Poznania kapitan „TU-134” - N. Aleksiejew nie osiągał jeszcze maksymalnej szybkości samolotu, która wynosi 900 km na godz. przy wysokości 10 do 11 tys. metrów.

Przy pełnym wykorzystaniu wszystkich 72 miejsc pasażerskich w wersji turystycznej jak również pomieszczeń bagażowych i zaopatrzenia dla pasażerów, „TU-134” ma zasięg lotu ponad 2 tys. km, natomiast maksymalny zasięg lotu wynosi 3.300 km.

Blizszych fachowych informacji na temat zalet tej maszyny udzielił naszym specja-

listom m. in. inż. Leonid Kelber, zastępcę głównego konstruktora - słynnego Tupolewa. Inż. Kelber, specjalista od radionawigacji podkreślił m. in. wysoką jakość i precyzję nowych urządzeń nawigacyjnych zastosowanych w „TU-134”. Dzięki nim samolot może startować i lądować na wet przy bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych, kontynuować lot w mgłę. Lądowanie może się odbywać przy 100-metrowym pułapie chmur i widoczności do ok. 1000 m.

Radzieccy specjaliści podkreślają także, że nowoczesność konstrukcji „TU-134” pozwala na lądowanie i start tego samolotu przy krótkim stosunkowo betonowym pasie - 1.200 m.

Katastrofa brytyjskiego samolotu 66 ofiar

Brytyjski odrzutowiec pasażerski typu „Comet”, lecący z Londynu przez Ateny na Cypr, uległ w czwartek nad ranem katastrofie. Na pokładzie znajdowało się 66 osób, w tym 7 członków załogi.

Szczałki samolotu dostrzeżono na morzu między wyspą Rodos a Cyprzem w odległości około 50 km od wybrzeży Turcji.

Przypuszczalnie nikt z pasażerów ani z załogi nie zdołał się uratować. Cztery członkiwie załogi byli Cypryjczykami, resztę zaś stanowili obywatele brytyjscy.

Ciężarówka ujechała do sypialni

W Inowrocławiu na skrzyżowaniu ulic samochod ciężarowy należący do PKS w Bezdzinie, prowadzony przez J. Szczepowskiego, wymuszając pierwszeństwo przejazdu, zderzył się z samochodem furgonką „Nysa” Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolnego w Inowrocławiu.

Zderzenie było tak silne, że ciężarówka rozbiła „Nysę”, wpadła z impetem na dom, przebijając ścianę. Zatrzymała się w pokoju położonego na parterze mieszkania Janiny N., która znajdowała się już w łóżku. Lokatorka z przerażenia doznała szoku. Na szczęście oberżo się bez tragicznych następstw.

Dewaluacja marki fińskiej

Na mocy decyzji rządu fińskiego dokonano dewaluacji marki fińskiej o 31,25 proc. Najważniejszymi powodami, które skłoniły rząd do tego posunięcia, były niekorzystny bilans handlowy i słabe rezerwy walutowe kraju.

Rządy koalicyjne w Wielkiej Brytanii?

Bezpośrednio po zakończeniu konferencji partii labourystowskiej w Scarborough, Instytut Gallupa przeprowadził ankietę dotyczącą szeregu istotnych spraw politycznych, m. in. perspektyw wyborczych poszczególnych partii, polityki ekonomicznej, o pulności przywódców oraz stosunku do wojny w Wietnamie.

Najbardziej zaskakującym wynikiem ankiety jest fakt, że poważny procent obywateli brytyjskich zdecydowanie wyraża się za utworzeniem rządu koalicyjnego. Aż 41 proc. uczestników odpowiedziało, że w obecnych trudnościach gospodarczych najlepszy byłby dla W. Brytanii rząd koalicyjny składający się z przedstawicieli konserwaty-

stów, labourystów i liberałów.

Odpowiedzi na to pytanie są dobitnym potwierdzeniem, że przeciętny obywatel W. Brytanii nie widzi żadnej różnicy między rządem labourystowskim a konserwatywnym.

Na pytanie, czy W. Brytania powinna kontynuować swe parcie dla polityki amerykańskiej w Wietnamie, 45 proc. uczestników wypowiedziało się przeciw popieraniu USA, a za poparciem - 34 proc.

55 proc. uczestników ankiety wyraziło pogląd, że jeśli sytuacja w dziedzinie zatrudnienia nie zmieni się, wówczas konserwatyści wygrały najbliższe wybory powszechne. 67 proc. wypowiedziało się na wet za inflacją, byłoby tylko zmniejszyć bezrobocie.

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

WUML - szkoła aktywu



Około 2.300 absolwentów ukończyło do tej pory Wicczorowy Uniwersytet Markszizmu i Leninizmu w Łodzi.

W ciągu 15 lat obserwuje się dynamiczny rozwój tej uczelni. Do roku 1960 rocznie kończyło WUML ok. 10 absolwentów, a w ciągu ostatnich trzech lat średnio - ok. 280. Wczoraj po raz 16 odbyła się inauguracja nowego roku 1967-68 na WUML. W uroczystości tej wzięli udział: I sekretarz KŁ PZPR - J. Spychalski, z-ca przew. Prez. RN m. Łodzi - J. Lorens, prorektor UE prof. dr W. Janowski oraz słuchacze.

Kierownik WUML - St. Kleiman scharakteryzował dotychczasowy dorobek uczel-

ni, która w tym roku na różnych kierunkach kształci będzie ok. 600 słuchaczy.

Na WUML wykłada 90 wysoko kwalifikowanych pracowników naukowych.

I sekretarz KŁ PZPR - J. Spychalski, przemawiając do słuchaczy WUML, podkreślił obrzynie znaczenie i zasługi tej placówki w polepszeniu wiedzy marksistowskiej oraz życzył słuchaczom wytrwałości i jak najlepszych wyników w nauce.

Wykład inauguracyjny na temat wybranych problemów rachunku ekonomicznego gospodarki socjalistycznej wygłosił prof. dr J. Rachwałski.

(J. kr.)
Foto - A. Wach

Wczoraj, dziś i jutro Polski Ludowej i Kraju Rad

KONKURSI!

Konkurs pn. „Wczoraj, dziś i jutro Polski Ludowej i Kraju Rad”, w którym biorą udział łódzkie zakłady pracy, instytucje, szkoły i placówki oświatowo-kulturalne wzbudził olbrzymie zainteresowanie i cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Został on zorganizowany dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dotychczasowe wyniki konkursu wykazują, że jego uczestnicy w atrakcyjny sposób popularyzują dorobek Kraju Rad i Polski Ludowej. Interesujące pogadanki przez radiowęzły, wystawy, odczyty, wieczory wspomnień z uczestnikami Rewolucji Październikowej, konkursy piosenki radzieckiej — to tylko niektóre formy tego konkursu.

Wszystkim, którzy do niego przystąpili udziela pomocy Miejski Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny przy LDK, ul. Traugutta 18.

(J. Kr.)



PRACA W 2 ZAKŁADACH

PRACOWNIK FIZYCZNY: Pracuję w dwóch zakładach. W jednym już 10 lat, w drugim na 1/2 etatu dopiero od roku. W październiku mam zaplanowany miesięczny urlop w pierwszym głównym zakładzie. Czy urlopu w tym wymiarze zobowiązany jest udzielić mi drugi pracodawca?

RED.: Pracownik, który jest zatrudniony w kilku zakładach nabywa uprawnień do urlopu w każdym oddzielnie na ogólnie obowiązujących zasadach. Mimo więc, że w pierwszym zakładzie ma Pan prawo do miesięcznego urlopu, w drugim jako nowo zatrudniony dopiero do 12-dniowego.

ZWOLNIENIE DLA CELÓW SPORTOWYCH

SPORTOWIEC: Czy pracownikowi zwolnionemu dla celów sportowych należy się zasiłek rodzinny. Od kogo?

RED.: Okres zwolnienia od pracy dla celów sportowych w przypadkach i na zasadach przewidzianych obowiązującymi przepisami uważa się za nieobecność usprawiedliwioną. Wobec tego zwolniony pracownik nie traci uprawnień do zasiłku rodzinnego, który powinien mu wypłacić pracodawca.

Kwestię tę wyjaśnia „Instrukcja o zasiłkach rodzinnych” wydana w 1965 r.

Park czy straszdyło?

Mieszkańcy okolic Parku Helenów donoszą nam o zupełnym zaniedbaniu najstarszego parku w Łodzi.

Od ul. Źródłowej cieknie hajkora odstrasza do wejścia, stawy od niepamiętnych czasów bez wody, ławki porozbi-

Jesienne chomikowanie

O rozmowę poprosiliśmy wicedyrektora PSS - Władysława J. Jedlińskiego, który przedstawił nam prognozy jesienno-zimowego zaopatrzenia w warzywa i owoce. Władysław J. Jedliński jest jednym z głównych, obok PP „Warzywa, Owoce i Kwiaty”, dostawców witamin na nasze stoły.

— Jakże ilości warzyw i owoców gromadzić na sezon jesienno-zimowy?

— Podpisaliśmy umowy na dostawę 6.600 ton warzyw, 3.100 ton owoców, 660 ton kiszonych ogórków, 800 ton kiszonych kapusty i 100 ton mrożonek. Poza tym planujemy kupić 100 ton owoców i 800 ton warzyw u dostawców prywatnych. Umowy „ziemiannicane” nie zostały jeszcze podpisane, ale według planów Wydziału Handlu RN m. Łodzi powinniśmy zgromadzić 10.600 ton ziemniaków.

— Czy wszystkie te zapasy zgromadzicie w swoich magazynach?

— Tylko część przewidzianych w umowach dostaw przez znaczną na rezerwy zimowe. Część zaczynamy sprzedawać „od zaraz”. Rezerwy gromadzimy w swoich magazynach i kopcach, ale i w magazynach dostawców, którzy będą systematycznie dostarczać nam towar.

— Pytanie najważniejsze — czy gromadzone przez was zapasy pokryją nasze zapotrzebowanie?

— I tak i nie. Ilości zakontrowane w umowach są wystarzające. Dostawcy sygnalizują jednak o trudnościach spowodowanych nie sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi. Z nadesłanych protokółów badań urodzaju wynika, że zbiór owoców będzie o około 40 proc. niższy niż w roku ubiegłym, natomiast warzyw o ok. 20 procent.

— Czy handel jest w tej sytuacji bezradny?

— Staramy się w miarę możliwości ratować sytuację. I tak np. aby zgromadzić zaplanowane ilości owoców krajowych rozpoczęliśmy pertraktacje z PGR woj. warszawskiego. Udało nam się dzięki temu zakupić „na pniu” dodatkowe ilości jabłek.

— Jak organizacyjnie przebiega gromadzenie rezerw?

— Ostateczny termin „zakopowania” ziemniaków mijają 31 października, warzywa i owoce, które mają znaleźć się w naszych magazynach i przecho- walniach, powinny być zgromadzone do 1 grudnia br. Już przystąpiliśmy do przygotowywania terenu. Ponieważ przewiduje się, że owoce będą o nie najlepszej jakości, nawiązujemy ścisłe kontakty z rzecz-

znawcami PIH, którzy pomogą nam przy odbiorze zakupionego towaru.

O zapasach zimowych w PP „Warzywa i Owoce” informuje nas dyrektor handlowy — inż. H. Cieślak.

Nasze przedsiębiorstwo od 10 października przystąpiło do składowania warzyw na zimę we własnych magazynach w Łodzi i w punkcie skupu w Łęczycy. Łącznie kapusty, marchwi, buraków, selera, pie truski, chrzanu, skorzonery i rzepy zmagazynuje się 1.300 ton.

Jeśli chodzi o ziemniaki, przystąpiliśmy już do ich kopowania na Teofilowie i Konstytucyjnej. Jesteśmy na pół metru w tej akcji. Nasze zimowe ziemniaczane zapasy wynoszą 5.800 ton. Powinny one wystarczyć do maja.

Co nowego w Estradzie Łódzkiej?

Na terenie całego kraju występują obecnie dwa zespoły Estrady Łódzkiej: „Marimba” oraz „Erolis” z programami „Miłość i rytm” i „Uśmiech za uśmiech”. Estrada Łódzka kontynuuje również specjalne programy szkolne pt. „Chwila z Sienkiewiczem” oraz „Kolorowy kiermasz” (dla klas młodszych).

Z kolei jej zespół etatowy

W Łódzkiej Filharmonii

Romeo i Julia

Dziś i jutro, o godz. 19.30, Filharmonia Łódzka zaprezentuje publiczności dramat Szekspira „Romeo i Julia” — fragmenty — z recytacjami J. Boronkiewicza i B. Wiśniewskiego oraz balet Prokofiewa pod tym samym tytułem.

Autor inscenizacji i dyrygent — A. Cwojdzinski poprowadzi orkiestrę symfoniczną filharmonii, która poza II suitą z baletu S. Prokofiewa wykona nadto X Symfonię D. Szostakowicza.

Osiedle Młodych ma 10 lat

Założyła tę spółdzielnię mieszkaniową grupa ZMS-owców,

w marcu 1957 r. By zdobyć pierwsze fundusze, ta sama grupa zorganizowała łódzką „Kukułeczkę” i stała — 600 tys. zł na uzbrojenie terenu pod pierwsze w powojennej Łodzi osiedle spółdzielcze — zwane wówczas „Osiedlem Młodych Kochanków” — na Pojezierskiej. Od tej pory minęło 10 lat. Trzecia co do wielkości łódzka spółdzielnia mieszkaniowa wybudowała w tym czasie 58 bloków dla prawie 10 tys. mieszkańców — na Karolewcu, Pojezierskiej, Dąbrowie, Zubardzi. Na dalsze mieszkania oczekuje w tej chwili ponad 2.000 członków i 1.000 kandydatów.

Spotkania poselskie

Wczoraj poseł na Sejm PRL — Henryk Zakowicki spotkał się z załogą Łódzkiego Zakładu Budowy Maszyn Przemysłowych Terenowego. Odpowiadał on na liczne pytania dotyczące spraw międzynarodowych m. in. problemu Bliskiego Wschodu, Wietnamu i Chin. Dużo miejsca w wystąpieniu posła H. Zakowickiego zajęły także problemy budownictwa i zaopatrzenia Łodzi w atrakcyjne artykuły. Szczególnie chodziło załogę o załatwienie — poseł przyrzekł swoją pomoc — sprawy rozbudowy zakładów, znajdujących się w trudnych warunkach lokalnych.

Również wczoraj z załogą Za kładów Mięsnych spotkała się posłanka Henryka Golińska. (Jkr.)

Zaczepił kobietę zaniłaci grzywnę

Zbigniew Inglik (Sienkiewicz 40), będąc w stanie nietrzeźwym, zabawił się na ul. Piotrkowskiej w swoisty sposób, podkładając przechodniom nogę. Za taką zaczepkę w sto sunku do przechodzącej kobiety skazany został przez Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN Śródmieście na 3 tys. zł grzywny. (w)

1,5 miliarda zł do 1980 r.
wydamy na wodociągi

Więcej wody!

Kiedy przed wojną prof. Rosłowski opracowywał generalny projekt sieci wodociągowej dla naszego miasta — Łódź miała znacznie mniejsze potrzeby. Ze zrealizowanej w myśl tego projektu sieci i urządzeń, wyrośliśmy jak z ciasnej sukienki. Potrzeby nasze — mimo zderzonych corocznie przez wodociągi milionów złotych — ciągle rosną. I ciągle wody mamy zbyt mało. Znajdujemy się na szarym końcu wśród większych polskich miast jeśli chodzi o długość sieci i wyposażenie wodnych urządzeń. W 1960 r. sieć wodociągowa wydłużyła się 4-krotnie w stosunku do 1950 r., a w 1965 r. 8-krotnie. Nadal jednak mamy mało wody. Stąd nagła konieczność budowy

kanalu Łódź — Sulejów, której początek przewidziany jest w 1969 roku.

Dzięki tej inwestycji będziemy dysponować już z chwilą zakończenia I etapu budowy — to znaczy w 1974 roku — dwukrotnie większą aniżeli obecnie ilością wody zarówno na potrzeby gospodarstw domowych jak i gospodarki komunalnej oraz przemysłu.

Rzecz jednak nie tylko w tym, by wodę kanałem sulejowskim doprowadzić do rogatki naszego miasta — kosztem 800 mln. zł — w I etapie budowy, ale by Łódź przygotowała do korzystania z tej wody, a więc odpowiednio rozbudowała wodociąg. Dystrybucja tejże wody — mówiąc językiem handlowym — jest tematem opracowania, nad którym od kilku lat siedzi zespół fachowców z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego pod kierownictwem wybitnego w tej szejności eksperta mgr inż. Zdzisława Wlazłowicza.

Projekt rozwiązuje wszystkie wodne problemy naszego miasta z myślą nawet o łódzkich potrzebach 2000 roku. Jest więc on na wyrost znaczną poprawą w zaopatrzeniu w wodę dla naszego miasta w 1980 roku. W tym roku z wodociągów miejskich korzystał będzie ponad 90 proc. łodzian (obecnie 70 proc.), długość sieci wzrośnie z obecnych 0,5 m na mieszkańca do 0,9 m, a spożycie wody — dwukrotnie.

Przewiduje się podział miasta w zależności od układu topograficznego i wysokości zabudowy na strefy ciśnienia. Ciśnienie wody przystosowane zostanie do potrzeb lokalnych, tak, że z każdego kranu o każdej porze popły-

nie taki sam silny strumień wody. Projekt umożliwi ponadto wykorzystanie, bez konieczności jej przebudowy, istniejącej w śródmieściu sieci, dla przystosowania jej do dostarczania większej ilości wody. Do 1980 r. wybuduje się 57 km magistrali i 180 km sieci tzw. konsumpcyjnej (nie licząc drobnych podłączeń). Na samą rozbudowę wodociągów wydamy 600 mln. zł.

Projekt jest już w realizacji. Prace prowadzone są konsekwentnie, tak, że moment uruchomienia kanału Łódź — Sulejów nas nie zaskoczy i z wody, która nim popłynie można będzie natychmiast skorzystać.

Zespół fachowców korzystał przy opracowaniu projektu z pomocy elektrotechnicznej techniki obliczeniowej, co pozwoliło na daleko idącą dokładność obliczeń i wpłynęło na racjonalne, ekonomicznie uzasadnione opracowanie.

(A. PON.)

Koszule z „Wólczanki” dla warszawskich tramwajarzy

W łódzkiej „Wólczance” kończy się partię koszul przygotowywanych na zamówienie warszawskiego MPK. Są to koszule z białej tkaniny elanobawełny. Obok 8 tys. tych koszul szyje się jednocześnie 2 tys. bluzek z tej samej tkaniny dla konduktorów. Próba seria zamówionych koszul i bluzek dla warszawskich tramwajarzy będzie gotowa pod koniec października.

(Kas.)

Z kuponem „DL” do Teatru Powszechnego

Arbusów postawił swych bohaterów w sytuacji bez wyjścia — czytamy m. in. w programie sztuki „Noc spowiedzi” — wydobyl z nich najgłębszą prawdę o tym jacy są, co ich

w życiu pasjonowało, jakie mają charaktery, ile cierpień i strachu potrafią wytrzymać. Akcja sztuki rozgrywa się w czasie jednej z tragicznych nocnych przełomów, kiedy ważyły się losy poszczególnych ludzi i całych narodów.

Dzisiaj zamieszczamy kolejny kupon, umożliwiający naszym Czytelnikom nabycie biletów ulgowych na ten interesujący dramat, wystawiony przez Teatr Powszechny dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jednocześnie przypominamy, że na liczne życzenia widzów, 14 bm. Teatr Powszechny wznawia „Tango” S. Mrożka. (J. Kr.)

KUPON
upoważniający do nabycia dwóch biletów ulgowych na sztukę A. Arbusowa „Noc spowiedzi”

Imię i nazwisko : : : : :
: : : : :
Adres : : : : :
: : : : :

Dlaczego brak Javoxu?

Pytanie to zadaliśmy kilka dni temu na łamach „Dziennika”. „Javox” jest jednym z lepszych proszków do czyszczenia i szorowania wśród oferowanych nam przez handel. Nie stety, w jego zaopatrzeniu sygnalizowaliśmy lukę. Powodem tego jest — jak nas informuje „Arged” niewykonywanie zamówień przez fabrykę w Jaworze. Np. z zamówionych w IV kwartale 20.000 sztuk — fabryka przyjęła 10 tys. sztuk.

Kondor olbrzym w łódzkim ZOO

Rodzina sępów w łódzkim ZOO wzbogaciła się o kondora olbrzymiego. Jest to ptak drapieżny, który na wolności żyje w Ameryce Południowej. Rozpiętość jego skrzydeł wynosi 2,75 m. Otrzymałmy go z ZOO plockiego. (Kas.)

DIORKIEM POMIĘCZ

KINO



— A może oszczędniej będzie, jak pójdziesz do kina sama i potem mi wszystko opowiesz? Poczekabym na ciebie w tej knajpce za rogiem...

z miasta

— Wczoraj okolicznościowy — z okazji 50-lecia Biblioteki Publicznej w Łodzi — o godz. 19.30, w Klubie Ludowym (Więckowskiego 13), w programie pogadanka mgr J. Kowalczyk i film.

— Wczoraj literacko-muzyczny — poświęcony twórczości

Andrzeja Bursy — o godz. 19.30 w lokalu ZLP (Mickiewicza 8), w programie m. in. recytacja wierszy i turniej jednego wiersza.

— Projekcja filmów przyrodniczych — z okazji Tygodnia Ochrony Przyrody — o godz. 17 w ŁDK (Traugutta 18, sala 409).

— „Sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna” — odczyt mgr J. Podgórskiego, o godz. 18, w Klubie Rolskim (Więckowskiego 32), połączony z wyświetlaniem filmu.

ZABICZKI — plac budowlany własnościowy sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 71/73 m. 46

DOM-wille najchętniej Ruda — kupię. Piękne mieszkanie na zamianie. Oferty „43977” Prasa, Piotrkowska 96

ROZE — najnowsze odmiany, sprzedam. Ogrodnictwo, Rojek, Sasanki 61. tel. 506-57 43984 g

ZALUZEJ drewniane w 3 rodzajach wykonuje solidnie, terminowo stolarnia Z. Merez, Łódź, Przybyszewskiego 162, tel. 417-27 43934 g

WÓZEK dziecięcy, glęboki, nowoczesny sprzedam. Tel. 405-41 43939 g

OPONY używane 15x500 sprzedam. Tel. 558-20, po godz. 15 43962 g

WELTMEISTER akordeon, 40 basów, mało używany — sprzedam. Srebrzyńska 83, m. 39

MASZYNE osnowowa „Barfus” 20 fejn, szerokość 3 m — sprzedam. Tel. 257-85

OGŁOSZENIA DROBNE

PIANINO sprzedam. Tel. 206-86 43982 g

SKUTER „Osa-150” tanio sprzedam. Lutomierska 191, bl. 205 m. 54, od 16 43929 g

„PICK-up” sprzedam. Tel. 208-36 43957 g

„SKODE-1200” — Combil, po wypadku tanio sprzedam. Tel. 272-61 43971 g

POKÓJ z kuchnią — własnościowy — kupię. Oferty „44091” Prasa, Piotrkowska 96 44091 g

STUDENT — obcokrajowiec poszukuje pokoju sublokatorskiego w centrum z niekierującym wejściem. Oferty „43940” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnię, przedpokój, duży metraż, czyste łóżko wygodne, stare budownictwo (Górna), za mieniem na pokój, kuchnię w blokach. Oferty „43985” Prasa, Piotrkowska 96

PANU Sylwestrowi Przygoickiemu dziękuję za oddanie znalezionej portmonetki z pieniędzmi. Staszewska 43958 g

TELEWIZOR naprawi ekspresowo Pogotowie Telewizyjne tel. 314-02 Ogłozna, Traktorowa 63

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Świdroń, Błyskawicznie prześlemy krajowe oferty 7504 k

ZGUBILEM meski (obcy) zegarek „Atlantic”. Uczniowego znalazcę wynagrodzę. Henryk Wiśniewski, Łódź, Nowotki 32 43984 g

UCZNIĄ do zawodu ślusarskiego przyjmę. — Obr. Stalingradu 74

KULTURALNA opiekunka dla I-klasisty potrzebna. Uniwersytecka 14, m. 14, tel. 236-40

TECHNIK samochodowy z praktyką poszukuje pracy. Oferty „43955” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, 40 m kw., stare budownictwo, zamienię na 2 pokoje z kuchnią — najchętniej bliżej. Dzwonić: 451-89, w dni nieparzyste

ŚRÓDMIECIE — samodzielnego pokoju zamienię na kawalerkę. Tel. 206-86

POKÓJ, kuchnię, bloki, zamienię na 2 pokoje, kuchnię z wygodami, rozkładowe. Aleksy Rzeźniczak, Marysińska 50, m. 1 43992 g

SZCZECIN — pokój, kuchnię, wygodny, zamienię na podobne w Łodzi. Stanisław Niski, Szczecin, Boguchwały 19-10 43993 g

KOREPETYCJE — matematyki, fizyki, udziela student. Tel. 414-41

NIEMIECKI, angielski — nowoczesnie, szybko, tanio. Tel. 316-79

NIEMIECKIEGO udziela lektor. Tel. 431-14

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-06 500-06
Kom. MO m. Łodzi 282-22
Straż Pożarna 08
Pogot. Energet. 334-28
Informacja telefon. 03
Informacja PES 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-89
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

TEATR WIELEKI (Plac Dąbrowskiego) g. 19
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada 21) g. 17
TEATR JARACZA (w ssa II Teatru Rozmaitości, ul. Moniuszki 4-a) g. 19
TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) godz. 19.15
MALA SALA (Zachodnia 93) g. 20
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15
OPERETKA (Północna 47-51) godz. 19
TEATR ARLEKIN (Wólczńska 5) godz. 17.30
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
CYRK „BAJKA” (Plac Niepodległości) g. 17
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30
MUZEUM HISTORII WŁOKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282)
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza)
MUZEUM SZUKI (Wielkowskiego 36)
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)

CO? gdzie? KIEDY?

SALON FOTOGRAFII LDE (Traugutta nr 18)
LIT (A. Struga 9) Wystawa fotografiki studentów PWSiF
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park im. H. Sienkiewicza)
MŁODA GWARDIA (Zielona 2)
MUZA (Pabianicka 173)
OKA (Tuwima nr 34)
BAŁTYK
POLONIA
WOLNOŚĆ
WŁOKNIARZ
ZACHETA
TATRY LETNIE
ADRIA
ROMA
SOJUSZ
CZAJKA
ENERGETYKA
GDYNIA
STOKI
STUDIO
SWIT

DYZURY APTEK

Główna 50, Wielkowskiego 21, Piotrkowska 225, Złotowska 146, Nowotki 12, Wileńskiego (Dąbrowa).

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej 15
Szpital im. M. Madurawicza, ul. Fornalskiej 37
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9
Szpital im. W. Bęka, ul. Wólczńska 195
Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 15
Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Chirurgia i laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Chirurgia i laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8

„Gaudeamus“ w łódzkich wyższych szkołach artystycznych

Tym razem wszystkie trzy łódzkie wyższe uczelnie artystyczne: Muzyczna, Sztuk Plastycznych oraz Teatralna i Filmowa zorganizowały wspólnie inaugurację nowego roku akademickiego. Podniosło to rangę wczorajszej imprezy, a i przypominało o zasadniczych przemianach kulturalnych naszego miasta, w którym przed wojną nie było ani jednej wyższej szkoły.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”. 9.00 „Opowieści wiatru” - słuch. 9.20 J. Field - Suita orkiestrowa. 9.40 „Zabawa z piosenką”. 10.00 Kalejdoskop kulturalny. 10.30 Koncert rozrywkowy. 11.00 „Szlakiem dawnych wspomnień” - słuch. 11.30 Fragment z oper. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiadomości. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 „Dzieci słuchają muzyki”. 13.20 W. A. Mozart - Sonata Es-dur. 13.40 „Swojskie melodie”. 14.00 Publicystyka międzynarod. 14.15 (L) Koncert Orkiestry LRPR. 15.00 Wiad. 15.05 „Lowcy atomów” - słuch. 15.30 Koncert chóru a cappella PR. 16.05 Studio Rytm. 16.36 Radiostopem po kraju. 16.50 Radiostop z melodią. 17.00 Aud. „Moje miejsce w życiu”. 17.30 „Gość tygodnia”. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert pt. „Rytmy młodych”. 18.45 Kurs jęz. ros. 19.10 „Ze wsi i o wsi”. 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.30 Koncert żywcem. 20.00 Wiad. 20.31 Rewia piosenek. 21.01 Aud. poetycka. 21.31 Jazz naszych sąsiadów. 21.45 Nowele K. Capka. 22.05 Ork. K. Vlach. 22.25 Chwila prozy. 22.30 Utwory H. Villa Lobosa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Koncert muzyki popularnej. 24.00 Wiadomości.

POGODA
Dzisiaj bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Rano mgły. Temperatura maksymalna na około 21 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

POGODA
Słońce dzisiaj zajdzie o godzinie 16.54, a jutro wzejdzie o 6.03. (Przypominamy, że imieniny obchodzą dzisiaj Edward i Teofil. (c)

AGATHA CHRISTIE



- Aha... - Rozumiem - wtracił inspektor Neele. - Gładys miała z nim spotkanie umówione w dniu, kiedy umarła.
- Wszystko na to wskazuje. Pani Crump trafnie zwróciła uwagę, że tamtego dnia dziewczyna włożyła eleganckie nylony i swoje najlepsze pantofle. Umówiła się z kimś, ale niepotrzebny jej był wolny dzień. On zapowiedział się do „Domku pod Cisami”. Dlatego Gładys była zdenerwowana i podniecona. Dlatego spóźniła się z podaniem herbaty. Kiedy przyniosła do hallu drugą tacę, prawdopodobnie spojrzała w głąb korytarza ku bocznym drzwiom i spostrzegła swojego Alberta, który na migi dawał jej do zrozumienia, żeby się pośpieszyła. Odstawiła tacę i pobiegła na spotkanie.

wierna dziewczyna. Później cisnął jej nos uchwytem do wieszania bielizny - głos starszej damy zadźwięczał tonem odrazy i gniewu - W ten sposób wszystko zgadzało się z wierszykiem: żyto, kosy, skarbiec, bułka z miodem, uchwyt... Zbrodniarz nie był w stanie zilustrować lepiej ptaszka, który służebnej oddział nos.
- I co? - rzucił inspektor Neele. - Najprawdopodobniej facet trafi do Broadmoor, więc nie uda się powiesić wariata.
- Sądze, że uda się powiesić go, jak należy. To nie wariat, inspektorze. Od początku do końca postępował, jak człowiek najzupełniej normalny.
Defektyw spojrział bystro w twarz panny Marple.
- Proszę posłuchać. Naszkicowała pani teorię, bo to teoria, chociaż powiedziała pani: „Ja wiem”. Dowodzi pani, że trzy zbrodnie popełnił ktoś, podając się za Alberta Evansa, kto poznał Gładys w jakiejś miejscowości wypoczynkowej i naiwną dziewczynę wykorzystał dla własnych celów. Musiał to być ktoś, kto chciał się zemścić za odwieczną historię z kopalnią „Kos”. Jak stąd wynika, sugeruje pani, że syn pani Mac Kenzie, Donald, nie padł pod Dunkierką, że żyje i ukrywa się za tą całą historią.

przez kogoś, kto dowiedział się o kosach: tych podrzuconych na biurku i tych z paszetu. Naturalnie same kosy nie stanowiły przesłony. Posłużył się nimi ktoś inny, kto wiedział o tamtej kopalni i chciał się zemścić. Ale nie myślał o zamordowaniu Rexa Fortescue, usiłował go tylko nastraszyć, wytrącić z równowagi. Widzi pan, nie wierze w wychowywanie dzieci dla ponurej, krwawej odpłaty. Dzieci mają na ogół dużo zdrowego rozsądku. Jednakże osoba, której ojca oszukano w swoim czasie, może nawet porzucono chorego na pewną śmierć, nie cofnie się z pewnością przed płataniem krzywdzieliwymi figli. Coś w tym rodzaju zaszło tu najprawdopodobniej, a przypadkowym zbiegiem okoliczności tym faktem posłużył się morderca.
- Morderca! - powtórzył inspektor Neele. - Śmiało, proszę pani. Chciałbym dowiedzieć się czegoś o mordercy. Któż to taki?
- Nie będzie pan zaskoczony. Nie, inspektorze. W momencie, kiedy powiem, kto to zrobił, lub raczej kogo podejrzewam, bo w podobnych kwestiach należy wyrażać się ściśle... Prawda, inspektorze?... Odkryje pan niezawodnie, że takiego typu zbrodnie mógł popełnić taki właśnie człowiek: bystry, byskotliwy, absolutnie pozbawiony skrupułów. Mógł stanowiąc naturalnie pieniądze i to zapewne grube pieniądze.

- Ach, nie! - obruszyła się starsza dama. - Nie Parcial. Lance.
ROZDZIAŁ XXVII
- Niepodobna! - zawołał inspektor Neele.
Przez chwilę siedział bez ruchu, wpatrywał się w pannę Marple, jak gdyby go urzekła. Zgodnie z jej zapowiedzią nie był zaskoczony. Przeczył nie prawdopodobieństwu jej tezy, lecz możliwości popełnienia morderstwa. Lance odpowiadał naszkicowanej przez starszą damę sylwetce - naszkicowanej trafnie. Jednakże Neele nie pojmował, w jaki sposób właśnie młodszy Fortescue mógłby być człowiekiem, którego szuka.
Panna Marple poprawiła się na krześle i rozwijała swoją teorię cicho, łagodnie, pouczającym tonem osoby, która tłumaczy matematykę.
- Lancelot Fortescue zawsze był taki. Rozumie pan? Był zły, zarazem jednak sympatyczny i pociągający. Zławsza sympatyczny i pociągający dla kobiet. Ma byskotliwy umysł i nie zwykł cofać się wobec ryzyka. Przez całe życie ryzykował, a z racji wrodzonego mu wdzięku ludzie dostarczają w nim zwykle najlepsze, nie najgorsze strony. Lancelot przyjechał do kraju, aby zobaczyć się z ojcem. Nie wierze, że Rex Fortescue napisał do niego albo wezwał go w jakiegokolwiek innej formie, chyba że pan, inspektorze ma na to niezbita dowody?
Panna Marple spojrzała pytająco na detektywa.
(65) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-85, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10 listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-78. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie zwraca. Na 1968 rok można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” (cena - 156 złotych rocznie), przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Ograniczoną ilość egzemplarzy można zaprenumerować również u listonoszy i w urzędach pocztowych. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.